



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

CERIMONIA DI CONGEDO

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II

Aeroporto di Okęcie (Varsavia)

Domenica, 9 giugno 1991

1. *“Bogu dziękujcie . . . Ducha nie gaście” (1 Thess. 5, 18-19).*

Te słowa z Listu św. Pawła zostały wybrane jako myśl przewodnia czwartej pielgrzymki do Ojczyzny Jana Pawła II. Pragnę do tych słów nawiązać w momencie, kiedy wypada mi pożegnać moich rodaków.

Dziękuję Bogu za wasze zaproszenie - i wam wszystkim dziękuję. Dziękuję prezydentowi Rzeczypospolitej i władzom państwowym za cały trud, jaki przyjęli na siebie w związku z przygotowaniem i realizacją tych odwiedzin. Skierowuję te same podziękowania pod adresem wszystkich przedstawicieli władz lokalnych oraz wszystkich ich współpracowników, którzy ten trud podejmowali na poszczególnych etapach moich odwiedzin. Dziękuję służbom porządkowym. Dziękuję Radiu i Telewizji i tym wszystkim, którzy przekazywali społeczeństwu rzetelną informację. Dziękuję także tym wszystkim, którzy włożyli serce w bardzo dobrą organizację mojej pielgrzymki i jej sprawny przebieg. *Raduję się, że mogłem odpowiedzieć na szereg zaproszeń w tych centrach i rejonach naszego kraju, których dotychczas nie było mi dane odwiedzić.* Wszystkie te miejsca są mi drogie i posiadają dla mnie wieloraką wymowę.

Dziękuję całemu społeczeństwu, narodowi, do którego należę i którego sprawy są mi zawsze bliskie. Przeżywam je bardzo głęboko. Rok bieżący stwarza *szczególne powody do odwiedzin w Ojczyźnie:* trudno nie wspomnieć dwusetnej rocznicy Konstytucji 3 maja, która po dwu wiekach żyje i wzywa nas do nowego życia u progu III Rzeczypospolitej.

2. *“Bogu dziękujcie”*. Są powody do tego dziękczynienia, pomimo wszystko, co od tamtej daty sprzed dwóch wieków *zaciążyło nad dziejami Rzeczypospolitej* - naprzód w ubiegłym stuleciu, a z kolei w w. XX. Pan Bóg dał nam przez wstawiennictwo Królowej Polski przewyciężyć te dziejowe doświadczenia.

Polska nie tylko wróciła na mapę Europy od 1918 r. Polacy również przyłożyli rękę do uwolnienia się Europy od dwóch okrutnych systemów nieludzkiego totalitaryzmu, tak że otwiera się przed narodami naszego kontynentu *możliwość budowania wspólnego domu*, w którym mieszkają pojednane ze sobą i zaprzyjaźnione społeczeństwa, świadome swej odpowiedzialności za świat w perspektywie trzeciego tysiąclecia.

3. *“Bogu dziękujcie”*. Tak. Trzeba dziękować Bogu. To jest *zasadniczy warunek, aby “nie gasić ducha”*. Słowa Apostoła są wezwaniem i przestrożą zarazem. Jeśli Bóg dał nam siły ducha potrzebne do “przejścia przez Morze Czerwone” - jeszcze raz odwołuję się do tego porównania Księdza Prymasa - to teraz, wędrując ku przyszłości, *nie możemy zrażać się trudnościami*. Te trudności są nieodzowne. Należą one poniekąd do samej istoty przemian, jakie muszą się dokonać. Przejście od społeczeństwa “zniewolonego” do społeczeństwa obywatelskiego, suwerennego, do Rzeczypospolitej, stawia przed każdym nowe zadania. Przeciw ich podjęciu *działają dawne nawyki*, a częściowo też dawne struktury, których nie sposób wymienić z dnia na dzień.

“Ducha nie gaście” to znaczy też nie pozwólcie się zniewolić różnym odmianom materializmu, który pomniejsza pole widzenia wartości - i człowieka samego też pomniejsza. *Duch Prawdy*, którego przyniósł Chrystus, *jest źródłem prawdziwej wolności*, i prawdziwej godności człowieka.

W dniu inauguracji mego pontyfikatu na placu św. Piotra wypowiedziałem słowa, które pragnę tu dzisiaj powtórzyć: “Nie obawiajcie się przyjąć Chrystusa. Otwórzcie, a nawet otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, ustrojów ekonomicznych i politycznych, rozległych dziedzin kultury, cywilizacji, postępu. Nie lękajcie się, Chrystus wie, co jest w człowieku. Tylko On to wie. Dzisiaj tak często człowiek nie wie, co nosi w sobie, w głębi swej duszy, swego serca. Pozwólcie zatem, proszę was, błagam was z pokorą i ufnością, pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka. Tylko On ma słowa życia, życia wiecznego”.

Kościółowi w Polsce już dziękowałem na spotkaniu z Konferencją Episkopatu. Teraz tylko podziękowanie to ponawiam na ręce ks. kard. Prymasa.

4. Ponawiam zaś z myślą, że *niestety czeka was w niedługim czasie nowe spotkanie z Papieżem*, a jest to spotkanie, które w pewnym sensie przekracza miarę tych czerwcowych odwiedzin. Niestety, na Jasną Górę zostali zaproszeni młodzi z różnych krajów - nie tylko z Polski. Po wydarzeniach r. 1989 wszyscy wyczuli, że to spotkanie - tzw. *Światowy Dzień Młodzieży* - powinno się odbyć właśnie na Jasnej Górze, w Polsce.

A więc z góry przepraszam za jeszcze jeden trud. Niech również i ten trud pomoże nam wcielić w życie prawdę zawartą w słowach wiodących niniejszej pielgrzymki: “Bogu dziękujcie . . . Ducha nie gaście”.